

dr hab. Anna Just
Uniwersytet Warszawski
Wydział Neofilologii
Instytut Germanistyki
ul. Dobra 55
00-312 Warszawa
a.just@uw.edu.pl

Uniwersytet Wrocławski INSTYTUT FILOLOGII GERMAŃSKIEJ		
Wpłynęło dokł. IFG	14-11-2019	Załączniki
Wpł. do jedn. org. dokł. sprawy	Data	Symbol

Warszawa, 26 października 2019

RECENZJA

rozprawy doktorskiej mgr Magdaleny Dzieweczyńskiej
pt. *Deutsch- und polnischsprachige Ratgeber für Akademisches Schreiben*,
napisanej pod kierunkiem prof. dra hab. Lesława Cirkia

PRZEDMIOT ANALIZY I OCENY

Przedłożona do oceny rozprawa doktorska jest opracowaniem wpisującym się w nurt badań z zakresu lingwistyki tekstu. Przedmiotem badań są tu niemiecko- i polskojęzyczne poradniki pisania prac akademickich. Wybór *poradnika* jako obiektu badań wydaje się jak najbardziej słuszny i uzasadniony, zważywszy na fakt, że lingwistyczna nauka o gatunkach mowy (tekstu) sięga nie tylko po gatunki nowo powstałe, cieszące się skądinąd chyba największym zainteresowaniem badaczy, lecz coraz częściej zwraca się też ku gatunkom dawno powstałym, które „dziś dopiero – z uwagi na różnorodność (nieprzewidywalność) swych tekstowych kształtów – zyskały należne im miejsce w przestrzeni dyskursywnej”¹. *Poradnik* jest właśnie takim dawno powstałym gatunkiem – wszak jego początki sięgają schyłku średniowiecza zarówno w tradycji niemiecko- jak i polskojęzycznej – i przeobrażał się pod względem strukturalnym, pragmatycznym, poznawczym, aksjologicznym i stylistycznym wraz z przeobrażającą się rzeczywistością pozajęzykową.

Celem badawczym przedłożonej dysertacji jest językoznawcza analiza gatunku *poradnik* – dokładniej rzecz ujmując, językoznawcza analiza *poradnika pisania prac akademickich* – obejmująca dwa aspekty, mianowicie aspekt formalny (makrostrukturalny) i treściowy (mediostrukturalny), zmierzająca do ustalenia różnic występujących między niemiecko- i polskojęzycznymi poradnikami pisania prac akademickich. Jak sama Doktorantka przyznaje (str. 4), jest to badanie pionierskie, gdyż jak dotąd nie istnieją ani polskie, ani niemieckie opracowania naukowe poddające wnikliwej analizie porównawczej polskie i niemieckie

¹ Ewa Ficek (2012): Współczesny poradnik: próba lingwistycznej charakterystyki gatunku i jego wielorakich aktualizacji. W: *Linguarum Silva* 1. 2021. Str. 151-166.

poradniki pisania akademickiego. Dodatkowym celem podjętej analizy porównawczej jest prezentacja *wzorcowego poradnika pisania prac akademickich* dla obu obszarów językowych. O tym celu Doktorantka wspomina niejako mimochodem (np. na str. 5), a w ocenie Recenzentki rzeczona prezentacja *wzorcowego poradnika pisania prac akademickich*, która jest faktycznie obecna w dysertacji, jest przecież namacalnym efektem trudu badawczego bazującym na mozolnej analizie pokaźnego korpusu i wieńczącym wnioski płynące z wyników przeprowadzonej analizy. Dlatego ten dodatkowy cel zasługuje na wyraźne zaakcentowanie w tym miejscu.

Na materiał badawczy składa się tu łącznie 100 wydanych drukiem poradników powstałych po 1999 roku – data znamienna, bo w tym roku zapoczątkowano program o nazwie *Proces Boloński* tworzący europejski obszar szkolnictwa wyższego. Materiał badawczy został tak dobrany, by wśród analizowanych poradników nie znalazły się pozycje tłumaczone z innych języków (na język niemiecki lub język polski). Celem takiego – notabene słusznego – zabiegu było uniknięcie wpływu tłumaczonych poradników – ich treści i budowy uwarunkowanych innym obszarem kulturowym – na wyniki analizy porównawczej niemiecko- i polskojęzycznych poradników. Adresatem poddanych analizie poradników są studenci zarówno nauk humanistycznych jak i ścisłych.

Jak już wspomniano, Doktorantka skupiła się w zadaniu badawczym – można by pomyśleć, że tylko – na dwóch aspektach, mianowicie różnicach formalnych i treściowych. Jednak wnikliwe przeanalizowanie i porównanie stu poradników było z pewnością nie lada wyzwaniem, wymagającym do Doktorantki gruntownie przemyślanej koncepcji badawczej i zastosowania właściwej metody. Doktorantka zdecydowała, że analiza makrostruktury zostanie przeprowadzona na 25 niemiecko- i 25 polskojęzycznych poradnikach, natomiast elementy mediostruktury na 50 niemiecko- i 50 polskojęzycznych poradnikach pisania prac akademickich. Biorąc pod uwagę cele badawcze, dociekliwość w analizie i skrupulatność w prezentowaniu wyników analizy Recenzentka w zupełności zgadza się z podjętą przez Doktorantkę decyzją dotyczącą aspektu ilościowego materiału badawczego.

ANALIZA I OCENA MERYTORYCZNA

Licząca 212 stron (wraz ze stroną tytułową w języku niemieckim i polskim, spisem treści, spisem literatury podmiotu i przedmiotu, wykazem tabel, wykazem ilustracji, wykazem spisów treści badanych poradników podanych jako przykłady i dwoma załącznikami, przy czym załącznik 1 prezentuje przegląd przez kompozycję niemiecko- i polskojęzycznych poradników /po 25 dla każdego języka/, natomiast załącznik 2 tytuły części wprowadzającej w niemiecko- i polskojęzycznych poradnikach) składa się z trzynastu rozdziałów. Do numerowanych 212 stron formatu A4 doliczyć jeszcze należy jedną zapisaną jednostronnie kartkę formatu A3 prezentującą w formie diagramu badane elementy makrostruktury i mediostruktury poradników. Objętość tekstu spełniającego wymogi formalne wynosi 177 stron.

W przedłożonej rozprawie doktorskiej nie ma wyraźnego podziału na część teoretyczną, empiryczną i podsumowującą. Poczynienie takiego spostrzeżenie nie uprawnia bynajmniej do postawienia Doktorance zarzutu z tego tytułu. Doktorantka – ni mniej, ni więcej ekspertka w

swojej dziedzinie – słusznie oceniła specyfikę wybranego zadania badawczego i równie słusznie przewidziała, że zgromadzenie całej teorii leżącej u podstaw analizy w części teoretycznej dysertacji i oderwanie jej od poszczególnych kroków analizy zakłóci recepcję wywodu i rozmyje obraz wyłaniający się z porównania. Stąd w przedłożonej rozprawie doktorskiej teoria przeplata się miejscami z empirią.

Jak podaje Doktorantka na str. 6 rozprawa składa się z *sześciu głównych rozdziałów*, co przy łącznej liczbie *trzynastu rozdziałów* budzi wrażenie dysproporcji i przewagi dodatku nad właściwą częścią dysertacji. Objętościowo prezentują się obie części następująco: rozdziały 1-6 obejmują strony od 4 do 159 (łącznie 155 stron), rozdziały 7-13 obejmują strony od 160 do 212 (łącznie 52 strony). Zestawienie tych danych liczbowych zdecydowanie znosi wrażenie dysproporcji.

Rozdział 1 dysertacji to *Wprowadzenie* (str. 4-10), w którym Doktorantka prezentuje przedmiot i cel badań, przedstawia korpus, metodę badawczą i strukturę rozprawy doktorskiej – jednym słowem Doktorantka porusza dokładnie te aspekty, które przewiduje wprowadzenie. Zwiąże, ale treściwe zagajenie łagodnie prowadzi czytelnika do lektury rozprawy. Doktorantka uprzedza, że rozdziały zdominowane przez empirię zostały za każdym razem poprzedzone podstawami teoretycznymi założonego badania.

We *Wprowadzeniu* po raz pierwszy pada stwierdzenie, że *poradniki są gatunkiem literackim* (str. 4) ewentualnie *specyficznym gatunkiem literackim*. Stwierdzenie to – poniekąd słuszne – wzbudziło jednak głębsze zastanowienie Recenzentki, o czym będzie jeszcze mowa w dalszej części recenzji. Zastanowienie – nie zastrzeżenie [1] – Recenzentki wzbudziły też wypowiedzi dotyczące celu badań i metody badawczej. Przez nie do końca udane sformułowanie myśli cel i metoda nie od razu są eksplícitne, por. fragment:

Podsumowując: Struktura poradników badana jest na dwóch płaszczyznach: formalnej (struktura następujących po sobie części poradnika) i semantycznej (relacje między następującymi po sobie częściami poradnika), które analizowane są w obydwóch językach odnośnie mikro- i makrostrukturalnych części poradników.² [str. 8]

Podany jako przykład przetłumaczony fragment z *Wprowadzenia* nie stanowi w ocenie Recenzentki klarownego wyjaśnienia przyjętej metody badawczej. Wątpliwości rozwiewa dopiero dalsza lektura pracy.

Rozdział 2 dysertacji *Stan badań w genologii* (str. 11-26) jest rozdziałem teoretycznym w pełnym tego słowa znaczeniu. Doktorantka zajmuje się tu charakterystyką *poradnika* jako gatunku mowy (tekstu), snuje wywody na temat funkcji *poradnika*, uczestników procesu komunikacji konstytuowanej przez fakt zaistnienia poradnika, również na temat struktury *poradnika*, dyskutuje różnice między klasyfikacją i typologią w odniesieniu do gatunku *poradnik*, porusza kwestię prototypu i czyni to wszystko w jednym rozdziale pozbawionym wewnętrznej struktury. Ostatnie sposurzenie należy potraktować jako zarzut. O ile bardziej

² Fragmenty pracy, tytuły rozdziałów oraz podrozdziałów i przykłady w tłumaczeniu Recenzentki.

przejrzysty, logiczny i – wbrew pozorom – spójny byłby zaprezentowany w tym rozdziale wywód, gdyby Doktorantka dokonała wewnętrznego uporządkowania treści wyodrębniając podrozdziały omawiające kolejno podane powyżej zagadnienia. Pozwoliłoby to na uniknięcie rozerwania treści dotyczących tego samego zagadnienia, zebranie powiązanych merytorycznie faktów w miejscu im należnym, wyczerpujące naświetlenie omawianego aspektu i przede wszystkim sprawne prowadzenie czytelnika przez dyskusję o kluczowych dla zadania badawczego aspektach teoretycznych. Zarzut braku wewnętrznej struktury rozdziału 2 liczy się w przypadku Doktorantki podwójnie – wszak jako ekspertka w zakresie poradników pisanie prac akademickich musi znać wymogi właściwej prezentacji treści. Niezależnie od postawionego powyżej zarzutu i niełatwej recepcji omawianego rozdziału stwierdzić należy, że zawarte w nim treści jednoznacznie świadczą o obeznaniu Doktorantki z opracowaniami naukowymi z zakresu lingwistyki tekstu, genologii i teorii komunikacji. W tym miejscu Recenzentka chce się ponownie odnieść do stwierdzenia używanego wielokrotnie przez Doktorantkę, że *poradniki są gatunkiem literackim* ewentualnie *specyficznym gatunkiem literackim*. W rozdziale 2 Doktorantka podaje m.in.:

W klasie tekstów specjalistycznych mają swoje miejsce m.in. teksty użytkowe i również poradniki. [str. 12]

Poradnik opisywany jest jako specyficzny rodzaj książki niebeletrystycznej. [str. 12]

Poradniki traktowane są jako specyficzny gatunek literacki [...]. [str. 25]

Zastanawia fakt, dlaczego Doktorantka w żadnym (chyba) miejscu pracy nie stwierdza, że poradnik jest tekstem użytkowym, tylko powtarza, że poradnik jest tekstem literackim – owszem, jest też tekstem literackim, jak każdy *sensowny twór słowny*, by zacytować Sławomira Skwarczyńskiego, ale również ta teoretyk i historyk literatury dzieliła literaturę na *stosowaną (użytkową)* i *piękną*. W rozprawie doktorskiej Doktorantka odwołuje się przecież do opracowań Skwarczyńskiej (np. str. 25), odwołuje się też do książki Ewy Ficek, która w cytowanym już w niniejszej recenzji artykule jednoznacznie stwierdza, że poradnik to tekst użytkowy². Nasuwa się zatem pytanie o stanowisko Doktorantki względem genologicznego osadzenia badanego gatunku.

Rozdział 2 kończy się prezentacją hipotez badawczych przyjętych w celu dokonania charakterystyki gatunku *poradnik* oraz punktowym przywołaniem teorii (ich autorów) leżących u podstaw analizy elementów makro- i mediostrukturalnych poradników. Jedną z hipotez brzmi:

W ramach teorii prototypów i pokrewieństwa poradniki traktowane są jako specyficzny gatunek literacki. Teksty poradników wykazują pewne większe lub mniejsze podobieństwa. [str. 25]

Powszechnie wiadomo, że poprawne sformułowanie hipotezy w dużej mierze przesądza o sukcesie badawczym. Ta hipoteza została w pracy pozytywnie zweryfikowana w zakresie

² Ficek 2012, 153.

podobieństw między poradnikami. Jednak nie rozwiązało to kwestii *poradnika jako gatunku literackiego*, również jak *specyficznego gatunku literackiego*.

Rozdziały od 3 do 5 stanowią w zamierzeniu Doktorantki część empiryczną rozprawy doktorskiej. Empiria przeplata się tu z teorią, o czym była już mowa powyżej, i co wynika ze specyfiki problemu badawczego.

W rozdziale 3 zatytułowanym *Mediostruktura poradników pisania prac akademickich* (str. 26-65) Doktorantka zajmuje się dwoma elementami strukturalnymi poradników, mianowicie *spisem treści* i *bibliografią*. W rozdziale 4 *Makrostruktura poradników pisania prac akademickich* (str. 66-90) Doktorantka opisuje *przedmowę*. Ostatni rozdział części empirycznej (rozdział 5, str. 91-135) zatytułowany jest *Tekst główny niemiecko- i polskojęzycznych poradników – jego medio- i makrostruktura*.

Każdy z rozdziałów podzielony jest na podrozdziały, te z kolei wykazują niekiedy struktury niższego stopnia. Rozdział 3 składa się z dwóch podrozdziałów, rozdział 4 z jednego podzielonego na trzy kolejne niższego stopnia, przy czym podrozdział 3 (ten niższego stopnia) ma aż 6 podrozdziałów jeszcze niższego stopnia, rozdział 5 składa się z 16 podrozdziałów, przy czym podrozdziały 5 i 7 mają struktury niższego stopnia. Ta wewnętrzna struktura rozdziałów empirycznych nie znajduje odzwierciedlenia w spisie treści rozprawy doktorskiej zamieszczonym na stronie 3. O wewnętrznej organizacji każdego z rozdziałów informuje wykaz podrozdziałów umieszczony pod tytułem każdego rozdziału głównego w tekście rozprawy. Słuszność takiego rozwiązania nie jest wcale oczywista. Ze spisu treści dysertacji na stronie 3 wynika, że rozdział 4 ma jeden podrozdział, mianowicie 4.1. Z miejsca rodzi się zarzut, że wyodrębnienie w rozdziale tylko jednego podrozdziału jest w zasadzie niedopuszczalne. O bardziej złożonej strukturze rozdziału 4 czytelnik przekonuje się dopiero w trakcie lektury i dowiaduje z umieszczonego pod tytułem rozdziału przeglądu jego treści. Jak podaje Doktorantka, przegląd treści poszczególnych rozdziałów jest rzadki w niemieckojęzycznych poradnikach i nieobecny w polskojęzycznych. Wprawdzie Doktorantka nie przedłożyła do recenzji poradnika pisania prac akademickich, tylko rozprawę doktorską, ale zdecydowała się na rozwiązanie rzadsze prezentując kompletną treść dysertacji w przeglądach umieszczonych w tekście rozprawy pod tytułami rozdziałów głównych. I tu po raz kolejny należy powtórzyć, że słuszność takiego rozwiązania nie jest bynajmniej oczywista. Na stronie 28 dysertacji Doktorantka stwierdza:

Spis treści powinien ułatwić odbiorcy bezpośredni dostęp do dowolnych rozdziałów i podrozdziałów. [...] Poradniki i książki popularyzatorskie czytane są często wyrywkowo (rozdziałami), czytelnikowi potrzebny jest spis treści, by efektywnie skorzystać z książki.

Recenzent nie czyta ocenianej dysertacji wyrywkowo – to oczywiste, ale spis treści służy orientacji w strukturze i treści pracy, powinien też zapewnić szybki powrót do wybranych fragmentów. Recenzentka powtórzy tu słowa, które padły już powyżej. Zarzuty dotyczące mankamentów badanych struktur pracy akademickiej liczą się w przypadku Doktorantki

podwójnie – wszak jako ekspertka w zakresie poradników pisanie prac akademickich musi znać wymogi budowania spisu treści.

Przeprowadzona w rozdziałach 3 do 5 analiza wybranych elementów struktury poradnika w aspekcie medio- i/lub makrostrukturalnym zadziwia wnikliwością, drobiazgowością w prezentowaniu ~~częstkowych, później całościowych wyników i umiejętnością generalizacji~~ rezultatu badawczego. W tym jednym zdaniu Recenzentka oceniła wysiłek badawczy Doktorantki zaprezentowany na niemal 130 stronach! Niełatwo bowiem odnieść się do wszystkich omawianych w analizie faktów, których zestawienie daje obraz zdumiewający swoją głębią i wielowątkowością. Płaska struktura jaką zdaje się być choćby sporządzona na zaledwie kilku stronach *przedmowa* okazuje się być *tworem słownym*, którego wewnętrzny porządek – poniekąd rzekomo powszechnie znany – okazuje się podlegać kryteriom, których wpływ nie zawsze jawi się eksplicytnie. Dotyczy to również innych badanych przez Doktorantkę struktur.

Nie sposób oddać w recenzji ogromu trafnych spostrzeżeń poczynionych przez Doktorantkę. Recenzenika pozwoli sobie w tym miejscu na odniesienie się do jednego tylko spostrzeżenia, które koresponduje z prowadzonym przez Recenzenikę badaniami. Na stronach 85-88 dysertacji Doktorantka dyskutuje powody, które skłoniły autorów do napisania poradników. Podaje między innymi, że niektórzy z autorów napisali własne poradniki, bo istniejące już na rynku są zbyt naukowe i zbyt skomplikowane. Wniosek, jaki się tu nasuwa, brzmi: istniejące poradniki są nieprzydatne, oddany do rąk czytelnika poradnik wyrósł z potrzeby napisania poradnika lepszego, prościej wyjaśniającego zasady pisanie prac naukowych. Ten rodzaj motywacji nie jest bynajmniej nowy. W ten sam sposób argumentowali powstanie własnych dzieł już siedemnastowieczni autorzy podręczników nauczania języka polskiego, choćby tych powstałych na Śląsku, napisanych z myślą o Niemcach mieszkających na Śląsku, dla których znajomość polszczyzny miała być korzystna. Rodzi to oczywiście pytanie o właściwą motywację. Czy deprecjonowanie dzieł już istniejących przy jednoczesnym – niekoniecznie eksplicytnym – zachwalaniu własnego dzieła nie jest po prostu działaniem merkantylnym, zwykłym chwytym marketingowym? W przedłożonej dysertacji jest wiele spostrzeżeń, które są niezwykle przydatne w badaniach diachronicznych.

Ostatnim głównym rozdziałem rozprawy jest rozdział 6 *Podsumowanie po analizie makro- i mediostruktury niemiecko- i polskojęzycznych poradników* (str. 156-159). Ten stosunkowo krótki, obejmujący niecałe cztery strony rozdział został podzielony na dwa podrozdziały. Zdaniem Recenzentki nie jest to udane zakończenie dysertacji. O ile zrozumiała jest motywacja Doktorantki do zwięzłości wypowiedzi (chęć uniknięcia powtórzeń wniosków podanych po częściowej analizie w poprzednich rozdziałach), o tyle niezrozumiała jest cel porównania struktur *poradnika i pracy akademickiej*. O wyraźnych różnicach w strukturach *poradnika i pracy akademickiej* ma traktować podrozdział 6.1. Niewykluczone, że niefortunne sformułowanie tytułu podrozdziału jest przyczyną krytycznej uwagi Recenzentki. Na stronie 156 dysertacji Doktorantka podaje:

Poradniki przekazują wskazówki odnośnie poprawnej budowy pracy dyplomowej, której struktura musi odpowiadać przyjętym regułom. Struktura pracy dyplomowej nie

odzwierciedla się jednak w budowie poradników, które mają charakter popularnonaukowy i pisane są w stylu publicystycznym (lekki). Styl tekstu poradników musi być dostosowany do wiedzy odbiorcy, żeby tekst był zrozumiały i nie odstraszał czytelnika złożoną budową zdań i specjalistycznym słownictwem.

Przekazane w poradniku wskazówki odnośnie redakcji pracy dyplomowej nie zawsze są uwzględniane w budowie poradników, jak np. unikanie wypowiedzi w pierwszej osobie liczby pojedynczej. Z tego wynika, że przy pomocy jednego gatunku – poradnika można napisać inny gatunek – pracę dyplomową. Oba gatunki mają odmienne cele i są zbudowane według innych schematów.

Powyższy cytat z pracy wprowadza chyba więcej zamieszania, niż cokolwiek wyjaśnia. Skoro poradnik i praca dyplomowa są zbudowane według innych schematów, mają inny cel, inny jest też ich styl, czemu ma służyć ich porównanie? Wśród podanych na stronach 157-159 różnic w strukturach poradnika i pracy dyplomowej można przeczytać:

Reguła: *Spisy treści powinny być co najwyżej trzystopniowe, a następujące po sobie bloki tekstowe należy oznaczyć literami lub cyframi (rzymskimi/arabskimi).*

Uwaga: *Niektóre poradniki mają budowę czterostopniową i bloki tekstowe nie są oznaczone. (str. 157)*

Poradniki przekazują wskazówki dotyczące m.in. wymogów formalnych obowiązujących przy redakcji pracy dyplomowej. Jak podaje Doktorantka poradnik nie jest pracą akademicką, tylko gatunkiem popularnonaukowym. Podana powyżej reguła nie musi być zatem w nim przestrzegana. Doktorantka wykazuje łącznie pięć wyraźnych różnic – jak sama podaje – w strukturach poradnika i pracy dyplomowej. Po wielokrotnej lekturze tego fragmentu pracy dla Recenzentki wciąż pozostaje kwestią otwartą zasadność porównywania obu gatunków i wykazywania różnic.

Rozczarowuje też podrozdział 6.2 *Perspektywa badawcza*, w którym Doktorantka opowiada się za potrzebą analizy *poradników pisania prac akademickich* występujących w innych niż książkowa formach (wykład, seminaria dyplomowe, czasopisma, internet). Postulat słuszny, ale argument stworzenia kompleksowego obrazu poradników pisania akademickiego nie jest przecież jedynym jego uzasadnieniem i nie może być jedyną motywacją. Doktorantka nie rozwinęła jednak tego wątku.

Po sześciu głównych rozdziałach pracy następuje siedem kolejnych. Są to:

- rozdział 7 – *Literatura prymarna*
- rozdział 8 – *Literatura sekundarna*
- rozdział 9 – *Spis tabel*
- rozdział 10 – *Spis ilustracji*
- rozdział 11 – *Lista spisów treści wykorzystanych jako przykłady*
- rozdział 12 – *Załącznik 1 (przegląd przez kompozycję niemiecko- i polskojęzycznych poradników /po 25 dla każdego języka/)*

- rozdział 13 – *Załącznik 2* (tytuły części wprowadzającej w niemiecko- i polskojęzycznych poradnikach)

Ostatnią kartkę dysertacji zajmują dwa streszczenia – jedno po polsku, drugie po angielsku.

UWAGI KRYTYCZNE I SUGESTIE

UWAGI MERYTORYCZNE

Recenzentka nie ma większych zastrzeżeń merytorycznych do przedłożonej rozprawy doktorskiej. Zawarte w *Analizie i ocenie merytorycznej* krytyczne spostrzeżenia potraktować należy raczej jako polemikę z Doktorantką. Niewykluczone, że są one wynikiem niekiedy nieprecyzyjnego sformułowania myśli. Najbardziej zaintrygował Recenzentkę fakt, że Doktorantka nie nazywa lub nie chce nazwać poradnika tekstem użytkowym i uparcie pisze o poradniku jako *tekście literackim* ewentualnie *specyficznym tekście literackim*. Jasne sprecyzowanie stanowiska – dlaczego poradnik jest *tekstem literackim* ewentualnie *specyficznym tekstem literackim* i dlaczego nie zasługuje na miano tekstu użytkowego ewentualnie dydaktycznego, jest niezbędne przed oddaniem rozprawy do druku.

Inna krytyczna uwaga dotyczy wspomnianej powyżej zasadności porównania struktur *poradnika* i *pracy dyplomowej*. Być może nieprecyzyjność wyводу sprawiła, że Recenzentka niewłaściwie zrozumiała zamysł Doktorantki. Jeśli tak w istocie jest, tę część pracy należy poprawić.

Recenzentka nie traktuje jako błąd merytoryczny, tylko bardziej jako niedopatrzenie lub przeoczenie, stwierdzenia podanego na stronie 58 pracy:

Wie bereits angedeutet können die Literaturverzeichnisse am Anfang, am Ende oder zwischen den einzelnen Kapiteln des Ratgebers stehen. [Jak już wspomniano, bibliografia może się znajdować na początku, na końcu lub między poszczególnymi rozdziałami poradnika.][wyróżnienie AJ]

W żadnym miejscu pracy Doktorantka nie podała informacji, jakoby bibliografia miała się znajdować na początku poradnika względnie rozdziału.

UCHYBIENIA FORMALNE

O uchybieniach formalnych dotyczących struktury (a raczej braku struktury) rozdziału 2 oraz uchybieniach w sporządzeniu spisu treści Recenzentka pisała już powyżej i nie ma potrzeby tego powtarzać. Są to zarazem najpoważniejsze uchybienia formalne. Pozostałe dotyczą pojedynczych zjawisk, mianowicie

- braku jednej pozycji w literaturze sekundarnej – chodzi tu o publikację autorstwa Ewy Ficek, na którą Doktorantka się powołuje
- braku daty rocznej przy jednej z norm, str. 27

- oraz
- literówek, np.:
str. 29 ostatni punkt w tabeli: *Benutzungshinweise* zamiast *BenutzungsHinweise*
i
- zaledwie paru błędów gramatycznych, np.:
str. 53 meistens unpersönliche aufgebaut

KONKLUZJA

Wskazane w recenzji uwagi merytoryczne i niedociągnięcia natury formalnej nie są bynajmniej dyskwalifikujące dla pracy. Uwagi merytoryczne należy potraktować jako polemikę, która może stworzyć pole do dyskusji. Praca jest niewątpliwie wartościowa, imponuje starannością i wnikliwością przeprowadzonej analizy, co przemawia za dociekliwością naukową Badaczki, która eksploruje pomijany dotąd przez badaczy obiekt badawczy jakim są *poradniki pisanie prac akademickich*. Doktorantka zrobiła pierwszy krok w zakresie analizy porównawczej rzeczonych poradników. Dezyderat Doktorantki dotyczący przebadania poradników w innej niż książkowa formie jest niewątpliwie wyzwaniem dla przyszłych badaczy. Recenzentka dołącza się do sugestii Doktorantki i postuluje też badania diachroniczne.

Praca napisana jest poprawną niemiecką, charakterystyczną dla prac naukowych z zakresu lingwistyki. Błędy językowe mają charakter incydentalny. Uchybienia natury formalnej dadzą się szybko i bez większego wysiłku naprawić.

Swoją rozprawą Doktorantka udowodniła, że posiada poziom wykształcenia naukowego zasługujący na dopuszczenie do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Podsumowując stwierdzam, że przedłożona do oceny rozprawa doktorska Pani mgr **Magdaleny Dzieweczyńskiej** pt. *Deutsch- und polnischsprachige Ratgeber für Akademisches Schreiben* spełnia estawowe wymogi stawiane rozprawom doktorskim, określone w art. 13 ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki. Dlatego wnoszę o dopuszczenie mgr **Magdaleny Dzieweczyńskiej** do dalszych etapów przewodu doktorskiego.



dr hab. Anna Just

Uniwersytet Warszawski